

Sygn. akt XV Ca 1116/19

POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Jarosław Grobelny

Sędziowie: Agata Szlingiert

Anna Paszyńska-Michałowska

Protokolant: st. prot. sąd. Magdalena Wolna

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 grudnia 2019 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku U. B. uprzednio M.

przy udziale (...) Spółka z o.o. z siedzibą w P.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawczynię

od postanowienia Sądu Rejonowego w Pile

z dnia 21 marca 2019 r.

sygn. akt I Ns 328/15

postanawia:

I. oddalić apelację,

II. zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę 240 zł z tytułu zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym.

Agata Szlingiert Jarosław Grobelny Anna Paszyńska-Michałowska

UZASADNIENIE

U. M., wniosła o ustanowienie na rzecz uczestniczki (...) sp. z o.o. z siedzibą P. odpłatnej służebności przesyłu, obciążającej nieruchomość stanowiącą działki numer (...) opisanych w prowadzonej przez Sąd Rejonowy w (...) Wydział Ksiąg Wieczystych księdze wieczystej KW nr (...), której treścią jest znoszenie prawa wstępu, posadowienia, utrzymywania linii energetycznej niskiego napięcia o łącznej długości 690 metrów oraz 14 słupów energetycznych, której treścią jest znoszenie używania i korzystania z pasa gruntu o szerokości 8 metrów na długości 690 metrów stanowiących strefy ochronne – strefy technologicznego korzystania na nieruchomości obciążonej stanowiących działki ewidencyjne numer (...) opisanych w prowadzonej przez Sąd Rejonowy w (...) Wydział Ksiąg Wieczystych księdze wieczystej KW nr (...) na powierzchni i nad powierzchnią tej nieruchomości oraz prawa korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji urządzeń przesyłowych w postaci linii energetycznych oraz słupów energetycznych, za jednorazowym wynagrodzeniem od

uczestniczki na rzecz wnioskodawczyni w kwocie 12.786,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania postanowienia do dnia zapłaty. Ponadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazała, że przez jej nieruchomości przebiega wchodząca w skład przedsiębiorstwa uczestniczki napowietrzna linia niskiego napięcia o długości 690 m posadowiona na 14 słupach, która jest linią czynną i doprowadza energię elektryczną do innych nieruchomości, stanowiących własność innych osób niż wnioskodawcy. Posadowienie ww. urządzeń przesyłowych ogranicza w znacznym stopniu prawo własności wnioskodawczyni - uniemożliwia swobodne zagospodarowanie nieruchomości jak również powoduje utrudnienia w pracach polowych, utratę plonów, wydatków rzeczywistej straty na dodatkowe koszty pracy zleceniobiorców, dodatkowych wydatków rzeczywistych straty na paliwo, dodatkowych wydatków rzeczywistej straty na nawóz, dodatkowych wydatków rzeczywistej straty na materiał siewny, dodatkowych wydatków rzeczywistej straty na poplon, dodatkowych wydatków rzeczywistej straty na środki ochrony roślin, dodatkowych wydatków rzeczywistej straty na straty podatku, utratę dopłat unijnych oraz zmniejsza wartość działki numer (...). Wnioskodawczyni podniosła, iż uczestniczka nie posiada żadnej legitymacji i podstawy prawnej do korzystania w dłuższym okresie czasu z działek wnioskodawczyni w zakresie posiadania służebności przesyłu, która może zostać ustanowiona jedynie w formie aktu notarialnego w zakresie oświadczenia właściciela nieruchomości obciążonej.

Wnioskodawczyni zakwestionowała również możliwość nabycia służebności przesyłu przez uczestniczkę na skutek zasiedzenia.

W odpowiedzi na wniosek z dnia 26 czerwca 2015 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. wniosła o oddalenie wniosku w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uczestniczka podniosła zarzut zasiedzenia prawa służebności przesyłu polegającego na trwałym korzystaniu z urządzeń elektroenergetycznych znajdujących się na nieruchomości wnioskodawczyni, wskazując, iż w związku z faktem, iż urządzenia zostały wybudowane na gruncie Skarbu Państwa, bieg terminu zasiedzenia należy liczyć od 02.12.1990 r. (data wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości oraz przepisy określające ustrój majątkowy państwowych osób prawnych (Dz. U. 1990.79.464), a poprzednik prawny uczestniczki działał pod nazwą – Zakład (...) w P.). Uczestniczka wskazała, iż zasiedzenie nastąpiło na rzecz (...) Sp. z o.o. w dniu 05.12.2010 r., przy założeniu dobrej wiary uczestniczki.

Podczas posiedzenia Sądu w dniu 6 listopada 2015 r. wnioskodawczyni podtrzymała w całości wszelkie wnioski i oświadczenia zawarte w uzasadnieniu wniosku. Wskazała, iż nieruchomość nabyła w dniu 18 września 2002 r. Poprzednim właścicielem nieruchomości była Spółka (...), a przed ww. spółką właścicielem był Skarb Państwa. Dalej wskazała, że w momencie nabycia nieruchomość nie była obciążona służebnością przesyłu. Wnioskodawczyni wskazała, iż nie zawierała z uczestniczką ani jej poprzednikami żadnych umów dot. ustanowienia służebności przesyłu tudzież innego sposobu korzystania z tej nieruchomości.

Pismem z dnia 23 marca 2018 r. wnioskodawczyni zmodyfikowała żądania wniosku w ten sposób, iż wniosła o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu, obciążającej nieruchomość stanowiącą działki numer (...) opisanych w prowadzonej przez Sąd Rejonowy w (...) Wydział Ksiąg Wieczystych księdze wieczystej KW nr (...) na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego (...) sp. z o.o. z siedzibą P., której treścią jest znoszenie prawa wstępu, posadowienia, utrzymywania linii energetycznej niskiego napięcia 0,4 kV o łącznej długości 736,19 m oraz 14 słupów energetycznych pojedynczych i 1 słupa A-owego, której treścią jest znoszenie używania i korzystania z pasa gruntu o szerokości 8 metrów na długości 736,19 metrów stanowiących strefy ochronne – strefy technologicznego korzystania na nieruchomości obciążonej stanowiących działki ewidencyjne numer (...) opisanych w prowadzonej przez Sąd Rejonowy w (...) Wydział Ksiąg Wieczystych księdze wieczystej nr (...) na powierzchni i nad powierzchnią tej nieruchomości oraz prawa korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji urządzeń przesyłowych w postaci linii energetycznych oraz

słupów energetycznych, za jednorazowym wynagrodzeniem od uczestniczki na rzecz wnioskodawczyni w kwocie 12.786,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania postanowienia do dnia zapłaty.

Postanowieniem z dnia 21 marca 2019 r. Sąd rejonowy w Pile oddalił wniosek, poniesionymi kosztami postępowania obciążył w całości wnioskodawczynię oraz nałożył na nią obowiązek zwrotu kosztów poniesionych przez uczestnika pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania.

U. M. jest właścicielką nieruchomości gruntowej stanowiącej działki gruntu nr (...) położonej w miejscowości L., gmina S., powiat P.. Sąd Rejonowy w (...) Wydział Ksiąg Wieczystych dla ww. działek prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).

Przez wyżej wymienione nieruchomości przebiega linia energetyczna niskiego napięcia o łącznej długości 690 metrów oraz 14 słupów energetycznych

Przedmiotowe linie energetyczne są wykorzystywane do przesyłu energii, a pracownicy kolejnych przedsiębiorstw energetycznych dokonują oględzin urządzeń raz na pięć lat, usuwają drobne awarie i naprawy.

Z urzędu wiadomo, iż na mocy (...) uległ podziałowi i powstał Zakład (...) w P. oraz Zakład (...) z siedzibą w P., które to jednostki stanowiły także przedsiębiorstwa państwowe. Dokument z dnia 12.07.1993 r. wykazują przekształcenie ww. podmiotu w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa.

Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 29.09.1990 r. (Dz.U. 79, poz. 464) grunty stanowiące własność Skarbu Państwa będące w dniu 05.12.1990 r. w zarządzie państwowych osób prawnych, stawały się tym dniem, z mocy samego prawa przedmiotem użytkowania wieczystego tych podmiotów, a budynki i lokale oraz urządzenia wniesione na tych nieruchomościach stawały się własnością tych osób prawnych. W aktach KW Głównych Punktów Zasilania znajdują się decyzje wojewody, które oddają nieruchomość w użytkowanie wieczyste oraz przenoszą własność urządzeń oraz wszelkie prawa z tym związane na rzecz poprzednika prawnego uczestnika. Pomiędzy Skarbem Państwem a osobą prawną uwłaszczono jego nieruchomości z dniem 05.12.1990 r. i istnieje następstwo prawne w zakresie posiadania nieruchomości, jak również posiadania służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Na podstawie (...) utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą „ Zakład (...) w P.", które na podstawie (...), oraz ustawy z dnia 05.02.1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (DZ.U. nr 16, poz. 69) a także ustawy z dnia 13.07.1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. nr 51, poz. 298 z poz. zm) zostało skomercjalizowane i w wyniku tego powstała spółka pod nazwą (...) Spółka Akcyjna.

Do 05.12.1990 r. właścicielem przedsiębiorstwa, w tym urządzeń był Skarb Państwa, potem, z uwagi na wejście w życie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości oraz przepisów określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych (Dz. U. 1990.79.464) właścicielem był poprzednik prawny uczestnika. Ta data stanowi bowiem moment nabycia i objęcia w posiadanie urządzeń uczestnika objętych niniejszym postępowaniem.

Aktem notarialnym z dnia 12.07.1993 r. nastąpiło przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w P. w spółkę akcyjną pn. (...) Spółka Akcyjna.

Aktem notarialnym z dnia 17.12.2002 r. nazwę spółki zmieniono na (...), a aktem notarialnym z dnia 23.09.2004 r. na (...) S.A. Aktem notarialnym z dnia 30.06.2007 r. (...) S.A. zbyła na rzecz Uczestnika przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55⁽¹⁾ kodeksu cywilnego, to jest oddział samodzielnie sporządzający bilans, stanowiący organizacyjnie i finansowo wyodrębniony zespół składników materialnych i niematerialnych, przeznaczony do realizacji zadań gospodarczych związanych z dystrybucją energii elektrycznej (przedsiębiorstwo dystrybucyjne).

W skład zbytego na rzecz uczestnika przedsiębiorstwa (oddziału) weszły w szczególności prawa własności ruchomości, a zwłaszcza ruchomości związanych z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej: linii kablowych i napowietrznych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych, transformatorów.

W skład przedsiębiorstwa wchodziły nieruchomości, będące przedmiotem własności albo użytkowania wieczystego, które przysługiwały uczestnikowi (poprzednikowi prawnemu uczestnika). Na nieruchomościach tych posadowione są główne urządzenia energetyczne (GPZy) należące do zakładu energetycznego, które z kolei łączyły się (za pośrednictwem kabli i przewodów) z wszystkimi pozostałymi urządzeniami uczestnika na terenie jego działalności (znaczną część kraju), w tym również na nieruchomościach należących do wnioskodawcy.

Tytuł prawny do tych nieruchomości, na których znajdują się główne urządzenia energetyczne oraz pozostała sieć przeszedł na rzecz poprzednika uczestnika na podstawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości oraz przepisów określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych (Dz. U. 1990.79.464).

Z kolei (...) S.A. wniosła aportem na rzecz uczestnika całe przedsiębiorstwo dystrybucyjne (wówczas powstał obowiązek rozdziału sprzedaży energii od jej dystrybucji), nie pozostawiając dla siebie własności i posiadania jakichkolwiek urządzeń energetycznych -realizowała tym samym obowiązek z ustawy prawo energetyczne (art. 5b).

Urządzenia przesyłowe znajdujące się na nieruchomości wnioskodawcy połączone są z przedsiębiorstwem uczestnika, w szczególności swoje „źródło” mają na nieruchomości, na której zlokalizowany jest Główny Punkt Zasilania W. (...) W.). Wskazana nieruchomość nr KW (...) stanowi przedmiot użytkowania wieczystego uczestnika. Wskazany (...) stanowi swoistą „nieruchomość władnącą”.

W aktach KW (...) znajdują się decyzje stwierdzające przeniesienie posiadania przedsiębiorstwa (jego części) ze Skarbu Państwa na poprzednika uczestnika z dniem 5 grudnia 1990 r. - przeniesiono tym samym jako prawa związane prawa służebności oraz posiadanie służebności.

Wyżej wymieniona nieruchomość uczestnika została wniesiona aportem przez (...) S.A. na majątek uczestnika. Wcześniej nieruchomość ta stanowiła majątek poprzedników prawnych uczestnika, (...) S.A., w tym majątek Skarbu Państwa, który przeszedł na rzecz przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w P..

W chwili przejścia użytkowania wieczystego nieruchomości, wraz z tym prawem na rzecz poprzednika prawnego Uczestnika przeszły prawa związane z gruntem, tj. służebności gruntowe odpowiadające służebności przesyłu.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd Rejonowy oparł się na dowodach z wskazanych szczegółowo w uzasadnieniu dokumentów, które ocenił jako wiarygodny materiał dowodowy, mając na względzie przepisy art. 244 § 1 k.p.c. i art. 245 k.p.c. oraz to, że ich wartość dowodowa nie została skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron w trybie art. 252 k.p.c. i art. 253 k.p.c.

Przydatny dla Sądu okazał się materiał dowodowy odnoszący się przede wszystkim do problematyki związanej z procedurą budowy, przebiegiem linii elektroenergetycznych, jej modernizacją i odbiorem, jak również statusem własnościowym urządzeń elektroenergetycznych i nieruchomości, na których są one posadowione.

Opinia biegłego Z. M. wraz z ustnym wysłuchaniem okazały się częściowo przydatne dla ustaleń Sądu Rejonowego, a to z uwagi na skuteczne podniesienie zarzutu zasiedzenia służebności przez uczestniczkę. Dotyczyło to rodzaju linii przebiegającej przez nieruchomość wnioskodawców oraz ostatecznych wniosków biegłego co do daty budowy lub modernizacji linii.

Natomiast opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości J. G. okazała się nieistotna dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, podobnie jak opinia biegłego geodety G. Ś. (wyjątkiem ustaleń dotyczących przebiegu

linii energetycznej nad nieruchomością wnioskodawczyni) z uwagi na skuteczne podniesienie zarzutu zasiedzenia służebności przez uczestniczkę.

Sąd Rejonowy zważył, że kwestie związane ze służebnością przesyłu i korzystaniem przez przedsiębiorstwo energetyczne z cudzej nieruchomości były wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego.

Regulacja służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) wprowadzona do kodeksu cywilnego od dnia 03 sierpnia 2008 roku jasno przesądziła o dopuszczalności zasiedzenia przez przedsiębiorcę, w skład przedsiębiorstwa, którego wchodzi urządzenia przesyłowe w rozumieniu art. 49 k.c. (urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej), służebności polegającej na możliwości korzystania w oznaczonym zakresie z określonej nieruchomości w sposób niezbędny do korzystania z tych urządzeń zgodnie z ich przeznaczeniem. W myśl art. 305⁴ k.c. do służebności przesyłu stosuje się bowiem odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych, a zatem ma również zastosowanie art. 292 k.c., zgodnie z którym służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Niemniej jednak orzecznictwo nawet przed 3 sierpnia 2008 r. dopuszczało zasiedzenie przez przedsiębiorstwo przesyłowe służebności o takiej treści, na podstawie art. 292 k.c. stosowanego w drodze analogii (orzeczenia SN: z 11 marca 2005r. II CK 489/04, z 08 września 2006 r., II CSK 112/06).

Nie ulegało jednak wątpliwości Sądu Rejonowego to, że przedsiębiorstwo energetyczne, przeciwko któremu zostało skierowane żądanie właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności przesyłu w związku z posadowieniem na niej urządzeń służących do przesyłu energii elektrycznej, może przeciwstawić takiemu żądaniu zarzut zasiedzenia służebności przesyłu albo odpowiadającej treścią służebności przesyłu jako zarzut niweczący żądanie właściciela nieruchomości (uzasadnienie uchwały SN z dnia 23 marca 2016 r. III CZP 101/15). Jeżeli doszło do zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, czy też wprost służebności przesyłu, roszczenie o ustanowienie służebności przesyłu nie może być skutecznie dochodzone.

Ze względu na odpowiednie stosowanie do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie (art. 292 k.c.), dla stwierdzenia nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, niezbędne jest spełnienie łącznie dwóch przesłanek: posiadania służebności oraz upływu czasu, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza objęcia służebności w posiadanie, przy czym trzeba podkreślić, że posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości.

Na uczestniczkę ciążył zatem obowiązek wykazania nieprzerwanego posiadania służebności w terminach wskazanych w art. 172 § 1 lub 2 k.c., następstwa prawnego względem przedsiębiorstwa energetycznego celem zastosowania art. 176 § 1 k.c., a także treści i sposobu wykonywania służebności. Uczestniczka obowiązkowi temu sprostała.

Z kolei jeśli chodzi o przejęcie (następstwo prawne) przedsiębiorstw energetycznych, to uczestniczka wykazała je począwszy od Zakładów (...) – Przedsiębiorstwa Państwowego- (...), których następcą prawnym było przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) z siedzibą w P., przekształcone następnie w spółkę prawa handlowego (...) Spółkę Akcyjną. (...) Spółka Akcyjna po połączeniu z innymi spółkami utworzyła (...) (później (...) S.A.), która zbyła na rzecz uczestniczki zorganizowaną część przedsiębiorstwa. Uczestniczka uprawniona była zatem do powołania się na art. 176 k.c., z którego odpowiedniego stosowania wynika możliwość doliczenia czasu posiadania poprzednika w sytuacji, gdy w czasie biegu terminu zasiedzenia posiadanie przeszło z jednej osoby na drugą i to także za okres przed uchyleniem art. 128 k.c.

Pomimo poglądów przeciwnych, należy bowiem uznać w nowszym orzecznictwie za dominujące, że jeżeli w okresie przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 roku nowelizującej kodeks cywilny, przedsiębiorstwo państwowe korzystało bez tytułu prawnego z cudzej nieruchomości (niepaństwowej) w zakresie niezbędnym do obsługi i eksploatacji wybudowanych przez to przedsiębiorstwo urządzeń przesyłowych, to było ono posiadaczem, w rozumieniu art. 352 § 1 k.c., służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu (por. Postanowienie Sądu

Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 5 maja 2016 r. II CSK 329/15, Legalis i orzecznictwo tam powołane). W wypadku, gdy przed dniem 1 lutego 1989 roku zrealizowały się przesłanki pozwalające na stwierdzenie zasiedzenia służebności odpowiadającej treściowo służebności przesyłu, zwłaszcza jeśli upłynął stosowny okres posiadania, służebność tę nabywał Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe. Jeżeli do tego nie doszło, a po dniu 1 lutego 1989 roku utrzymywał się na nieruchomości niepaństwowej dotychczasowy stan faktyczny, po upływie stosownego czasu, determinowanego dobrą lub złą wiarą posiadacza służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, możliwe było nabycie przez zasiedzenie przez przedsiębiorstwo państwowe lub jego następcę prawnego tej służebności, a po dniu 3 sierpnia 2008 roku - służebności przesyłu.

Jak wskazał przy tym Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 maja 2007 r. I CSK 64/07, decyzja wydana w oparciu o art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, może być uznana za dokument, w rozumieniu art. 348 zd. 2 k.c., stwierdzający, że doszło do przeniesienia posiadania nieruchomości, której decyzja dotyczyła. Decyzja taka została wydana w odniesieniu do poprzednika prawnego uczestniczki (k.323-326), przy czym nie było kwestionowane, że przed powołaniem przedsiębiorstwa państwowego wpisanego do rejestru 24 czerwca 1982 r. posiadaczem linii energetycznej był Skarb Państwa.

Co się tyczy terminu zasiedzenia, to dla zasiedzenia nieruchomości ustawodawca przewidział w kodeksie cywilnym w pierwotnym brzmieniu termin 10 lat dla posiadacza w dobrej wierze, a 20 lat w złej wierze. Z dniem 1 października 1990 roku tj. z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321 ze zm.) terminy te uległy jednak przedłużeniu odpowiednio do 20 lat i 30 lat i mają zastosowanie do przypadków zasiedzenia, którego bieg terminu nie zakończył się przed 1 października 1990 r.

Co się zaś tyczy spornej kwestii dobrej bądź złej wiary dla posiadania prowadzącego do zasiedzenia, to stosuje się domniemanie dobrej wiary, o którym mowa w art. 7 k.c. Dotyczy to również oceny posiadania poprzednika. Domniemanie to jest wzruszalne, a ciężar jego obalenia spoczywa na stronie, która z przypisania złej wiary wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., V CSK 48/05, z dnia 16 grudnia 2009 r., I CSK 184/09, z dnia 5 listopada 2010 r., I CSK 3/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 sierpnia 2014 r. I ACa 438/14 i orzecznictwo tam powołane). Do obalenia domniemania prawnego może dojść na skutek oceny wszystkich dowodów zebranych w sprawie, niezależnie od tego, która ze stron wnioskuje o ich przeprowadzenie. Nawet poddanie w wątpliwość stanu dobrej wiary nie pozwala jednak sądowi na dokonanie ustalenia innego niż nakazane domniemaniem ustalenie dobrej wiary. Domniemanie zawarte w art. 7 KC nakazuje zatem rozstrzygnąć na korzyść dobrej wiary sytuację, gdy zgromadzony i prawidłowo oceniony materiał dowodowy nie wystarcza do usunięcia niepewności co do dobrej lub złej wiary (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 15 lutego 2017 r. II CSK 157/16, Legalis).

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Rejonowego nie doszło do obalenia dobrej wiary poprzednika prawnego uczestniczki, bowiem żadne dowody w tym kierunku nie zostały zawnioskowane, w szczególności świadczące o tym, by poprzednik prawny uczestniczki uzyskał władztwo całkowicie samowolnie. Kwestia ta miała jednak drugorzędne znaczenie w realiach niniejszej sprawy, bowiem tak przy istnieniu dobrej, jak i złej wiary posiadacza urządzeń przesyłowych, doszło do zasiedzenia służebności.

Uczestnik na podstawie art. 352 § 1 k.c. w zw. z art. 292 i 305⁴ k.c. podniósł zarzut zasiedzenia prawa służebności przesyłu polegającego na trwałym korzystaniu (przesył energii i korzystanie opisane w petitum i wstępie odpowiedzi na wniosek) z urządzeń elektroenergetycznych znajdujących się na nieruchomości wnioskodawcy, wskazując, iż w związku z faktem, iż urządzenia zostały wybudowane na gruncie Skarbu Państwa, bieg terminu zasiedzenia należy liczyć od 05.12.1990 r. (data wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości oraz przepisy określające ustrój majątkowy państwowych osób prawnych (Dz. U. 1990.79.464), a poprzednik prawny uczestnika działał pod nazwą - Zakład (...) w P.. Zatem należało przyjąć, iż zasiedzenie nastąpiło na rzecz (...) Sp. z o.o., w dniu 05.12.2010 r, przy założeniu dobrej wiary uczestnika.

W najnowszym orzecznictwie przyjmuje się, że dla przyjęcia dobrej wiary wystarczające jest dysponowanie decyzją lokalizacyjną oraz pozwoleniem na budowę (tak SN w postanowieniu z dnia 14.11.2012 r., II CSK 120/12, z dnia 04.07.2014 r. II CSK 551/13 oraz SA w Łodzi w wyroku z dnia 30.09.2013 r. I ACa 425/13).

Sąd Rejonowy wskazał również, iż mając na uwadze fakt, iż w momencie realizacji inwestycji pobudowania przedmiotowych urządzeń (w tym również na nieruchomości należącej obecnie do wnioskodawcy), zarówno inwestorem i właścicielem nieruchomości był Skarb Państwa tym bardziej uzasadnione jest przyjęcie istnienia dobrej wiary po stronie uczestnika.

Między innymi w orzeczeniu V CSK 320/12 z dnia 10.07.2013 r. wskazano, iż jeśli Skarb Państwa budował na własnym gruncie urzędnika przesyłowe to wówczas mamy do czynienia z dobrą wiarą, a ewentualna zła wiara powstała później nie ma wpływu na wydłużenie okresu skutkującego zasiedzeniem. Przedsiębiorca przesyłowy mógł być w usprawiedliwionym przekonaniu uzasadnionych okolicznościami, że istnieje po jego stronie prawo, stosunek prawny bądź sytuacja istotna z punktu widzenia prawa, mimo że obiektywnie oceniany rzeczywisty stan prawny jest odmienny.

Ponadto, wskazać należy, iż wnioskodawca nie wykazał że uczestnik bądź jej poprzednik prawny weszli w posiadanie przedmiotowej nieruchomości w takich okolicznościach, które pozwoliłyby przyjąć, iż uczestnik pozostawał w złej wierze. Wnioskodawca na ww. okoliczność nie przedstawił żadnych dowodów. Uczestnik natomiast załączył szereg dokumentów dotyczących inwestycji pobudowania i eksploatacji przedmiotowych urządzeń w latach 80- tych które potwierdzają że inwestycja została przeprowadzona po przeprowadzeniu procedury administracyjna - prawnej, a zatem uczestnik był w uzasadnionych okolicznościach przekonaniu że przysługują mu uprawnienia do zajęcia nieruchomości celem jej przeprowadzenia. Mając na uwadze powyższe, nie można wywieść wniosku, że poprzednik prawny uczestnika zaczął posiadać nieruchomość w złej wierze.

Do zasiedzenia dochodzi z mocy prawa - ex lege, w skutek spełnienia przesłanek ustawowych, z odpowiednią ich modyfikacją ze względu na specyfikę służebności. Zatem, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem, skuteczność zasiedzenia nie jest zależna od ciągłego jej wykonywania - władania rzeczą. Do zasiedzenia nie jest konieczne rozstrzygnięcie przez właściwy organ ani wpis w księdze wieczystej.

W tym miejscu warto przytoczyć postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2018 r. sygn. akt II CSK 876/16 w którym to wskazano, iż decydujące znaczenie dla oceny dobrej wiary posiadacza ma w przypadku zasiedzenia służebności – zgodnie z zasadą mala fides superveniens non nocet - chwila rozpoczęcia posiadania (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2014 r., II CSK 520/13, nie publ., z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 132/15, nie publ., z dnia 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15, nie publ., z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 549/15, nie publ., z dnia 2 marca 2017 r., V CSK 356/16 oraz z dnia 26 lipca 2018 r., IV CSK 23/17 i IV CSK 136/17, nie publ.). Zarazem jest obecnie jasne, że „uwłaszczenie” przedsiębiorstw państwowych mieniem państwowym następowało w dwóch etapach: pierwszy etap polegał na nabyciu z dniem 5 grudnia 1990 r. użytkowania wieczystego zarządzanych gruntów i własności budynków, urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach (por. art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, Dz. U. Nr 79, poz. 464), drugi – na nabyciu z dniem 7 stycznia 1991 r., na podstawie przepisu art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r., Nr 2, poz. 6), pozostałych składników mienia państwowego będących w jego dyspozycji (por. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118, zasada prawna, oraz z dnia 5 czerwca 2018 r., III CZP 50/17, Biul. SN 2018, nr 6, poz. 6). W orzecznictwie początkowo przeważał pogląd (...), że wykonywanie przez przedsiębiorstwo państwowe „dla siebie” posiadania służebności względem nieruchomości państwowej mogło się rozpocząć z dniem 5 grudnia 1990 r. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13, OSNC 2015, nr 6, poz. 72, z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 106/14, nie publ., z dnia 5 maja 2016 r., II CSK 329/15, nie publ., z dnia 2 marca 2017 r., V CSK 356/16 i z dnia 14 marca 2017 r., II CSK 463/16, nie publ.). W nowszej judykaturze coraz silniej reprezentowane jest jednak stanowisko, że do nabycia własności urządzeń przesyłowych oraz posiadania mogącego prowadzić do zasiedzenia służebności umożliwiającej korzystania z tych urządzeń doszło dopiero z dniem 7 stycznia 1991 r. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15, nie publ., z dnia 25 maja 2016

r., V CSK 547/15, nie publ., z dnia 26 lipca 2018 r., IV CSK 23/17 i IV CSK 136/17 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2017 r., III CZP 101/16).

Zgodnie z dominującym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, tzw. tradycyjnym rozumieniem dobrej wiary, polega ona – w przypadku posiadania służebności - na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza, że przysługuje mu tytuł prawny do korzystania z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności. W złej wierze jest zatem ten posiadacz, który wiedział lub powinien był wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu (por. zwłaszcza uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15, OSNC 2016, nr 12, poz. 138 i z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 98; por. też uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSNCP 1992, nr 4, poz. 48).

Mimo to w judykaturze Sądu Najwyższego zdecydowanie dominuje stanowisko, że przedsiębiorstwo państwowe, które w wyniku uwłaszczenia państwowych osób prawnych nabyło własność urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości państwowej i posiadanie służebności umożliwiające korzystanie z tej nieruchomości zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń, jest posiadaczem służebności w dobrej wierze (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13, z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 132/15, nie publ., z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 549/15, nie publ., z dnia 2 marca 2017 r., V CSK 356/16, z dnia 18 stycznia 2017 r., V CSK 159/16 oraz z dnia 26 lipca 2018 r., IV CSK 23/17 i IV CSK 136/17;

Z uzasadnienia orzeczeń należących do dominującego nurtu wynika, że decydujące znaczenie przypisywano w nich okoliczności, iż uzyskując posiadanie służebności, przedsiębiorstwo przesyłowe wiedziało, że urządzenia przesyłowe, z których cały czas korzystało bez czyjegokolwiek sprzeciwu, zostały zbudowane na nieruchomości Skarbu Państwa za jego zgodą, a zatem ich budowa i korzystanie z nich były legalne i nie wymagały żadnych dodatkowych czynności prawnych czy administracyjnych, poza pozwoleńmi budowlanymi. Tym motywowano wniosek, że korzystając po „uwłaszczeniu” - w tym samym zakresie - z nieruchomości Skarbu Państwa, przedsiębiorstwo to mogło pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, iż nie narusza prawa właściciela gruntu.

Zarazem zwracano uwagę na mniejszą potrzebę ochrony właściciela nieruchomości, który nabył ją już w stanie „obciążonym” urządzeniami.

Tego rodzaju uzasadnienie może sugerować pewne odstępstwo od tradycyjnego rozumienia dobrej wiary, na rzecz ujęcia bardziej liberalnego, kwestia jest jednak bardziej skomplikowana. Należy bowiem uwzględnić, że przedsiębiorstwo przesyłowe, które zostało uwłaszczone w całości mieniem państwowym będącym w jego dyspozycji, w tym urządzeniami przesyłowymi – w celu uzyskania pełnej samodzielności gospodarczej - miało podstawy, by sądzić, że w ramach ogólnego uwłaszczenia uzyskało także niezbędny tytuł prawny do dalszego korzystania z nieruchomości państwowych, na których urządzenia te były posadowione. Odmienne rozwiązanie, zakładające konieczność ubiegania się przez państwowe przedsiębiorstwa przesyłowe o niezwłoczne zawarcie ze Skarbem Państwa niezliczonych umów, niezbędnych do fragmentarycznego korzystania z jego nieruchomości, z których dotychczas korzystały w pełni legalnie, długotrwale i za zgodą właściciela (którego mieniem było uwłaszczane), musiało się jawić jako całkowicie irracjonalne. Brak wyraźnej regulacji prawnej w tym względzie trudno było poczytywać za przeszkodę, zważywszy ogólną niejasność podstawy prawnej drugiego etapu uwłaszczenia, które ostatecznie wywiedziono jedynie ze zmiany wprowadzonej przez art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r., Nr 2, poz. 6), polegającej na skreśleniu art. 42 ust. 2 tej ustawy („przedsiębiorstwo państwowe wykonuje wszelkie uprawnienia w stosunku do mienia ogólnonarodowego będącego w jego dyspozycji, z wyjątkiem uprawnień wyłączonych przepisami ustawowymi”) oraz zmianie jej art. 46 ust. 2, tak, że stanowił on, iż „przedsiębiorstwo, gospodarując wydzielonym mu i nabytym mieniem, zapewnia jego ochronę” (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna - z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91).

Siła przywołanych racji sprawiła, że w kilku orzeczeniach Sąd Najwyższy wypowiedział pogląd, iż proces uwłaszczenia państwowych przedsiębiorstw przesyłowych prowadził nie tylko do przekształcenia prawa zarządu urządzeń przesyłowych w prawo własności, ale również do przekształcenia ex lege tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości państwowej w zakresie niezbędnym do eksploatacji tych urządzeń (zarządu), we właściwe prawo podmiotowe, tj. służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 509/15 i IV CSK 510/15, nie publ. oraz z dnia 17 czerwca 2016 r., IV CSK 531/15, nie publ.; por. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08, niepubl. i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, nie publ.). Wprawdzie stanowisko to zostało ostatnio odrzucone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2018 r., III CZP 50/17, jednakże należy stwierdzić, że z całą pewnością dostarcza ono silnych argumentów co najmniej na rzecz tezy, iż przedsiębiorstwa przesyłowe, uwłaszczane urządzeniami przesyłowymi położonymi na nieruchomościach państwowych, stawały się posiadaczami w dobrej wierze służebności niezbędnych do eksploatacji tych urządzeń zgodnie z ich przeznaczeniem, odpowiadających ich dotychczasowemu zakresowi korzystania z nieruchomości (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2018 r., IV CSK 23/17 i IV CSK 136/17).

Zarzut zasiedzenia jest zarzutem niweczącym zgłoszone przez wnioskodawcę żądanie ustanowienia służebności za wynagrodzeniem.

Powyższe przesądzało o braku możliwości domagania się przez wnioskodawczynię ustanowienia służebności przesyłu, a to wobec zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a wobec stwierdzenia zasiedzenia jako przesłanki rozstrzygnięcia nie było konieczne określenie zakresu służebności.

Z powołanych przyczyn Sąd oddalił wnioski w punkcie 1 sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie 2 postanowienia. Artykuł 520 § 1 wyraża zasadę, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. W związku z tym koszty związane z poszczególnymi czynnościami ponosi ten, kto dokonał czynności lub jeżeli czynności sądu podjęte zostały w jego interesie. Od zasady wyrażonej w § 1 przepis ten dopuszcza wyjątki polegające na rozdzieleniu obowiązku ponoszenia kosztów pomiędzy poszczególnych uczestników postępowania (§ 2 i 3). Może to mieć miejsce wówczas, gdy uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub gdy interesy są sprzeczne. W rozpatrywanej sprawie, która toczyła się o ustanowienie służebności przesyłu, występowała sprzeczność interesów uczestników postępowania. Między nimi toczył się spór i prowadzone postępowanie właściwie nie odbiegało od postępowania procesowego, w którym są dwie strony o przeciwstawnych sobie interesach. Z uwagi na powyższe Sąd uznał za zasadne odstąpienie od zasady wskazanej w § 1 art. 520 k.p.c. i obciążył w całości kosztami postępowania wnioskodawczynię, jako stronę przegrywającą w całości postępowanie. Natomiast na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu (pkt 3 wyroku).

Apelację od powyższego postanowienia wywiodła wnioskodawczyni U. B. (poprzednio M.), zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1) obrazę i naruszenie przepisu postępowania art. 379 pkt 2 kpc, art. 89 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie ww. przepisów, zasadny jest zarzut nieważności postępowania przed Sądem I instancji, w szczególności poprzez wydanie postanowienia merytorycznego przez Sąd I instancji w sytuacji gdy pełnomocnik uczestnika postępowania nie był należycie umocowany gdyż rzekome podpisy członków zarządu uczestnika postępowania na pełnomocnictwach są bliżej nieokreślonymi kreskami nie będącymi podpisami, gdyż nie zawierają w podpisie własnoręcznie napisanych imion i nazwisk lub własnoręcznie nazwisk;

2) obrazę i naruszenie przepisu postępowania art. 233 par. 1 kpc, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez:

a) sprzeczności poczynionych ustaleń faktycznych w postanowieniu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w szczególności poprzez ustalenie, że w dniu 30.12.1989 roku istniała już linia energetyczna niskiego napięcia na działkach numer (...) podczas gdy takie ustalenie jest sprzeczne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, bowiem z zebranego w sprawie materiału dowodowego takie ustalenie nie wynika;

b) sprzeczności poczynionych ustaleń faktycznych w postanowieniu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w szczególności poprzez ustalenie że Skarb Państwa, poprzednicy prawni uczestnika postępowania i uczestnik postępowania posiadali służebność gruntową oraz posiadali służebność przesyłu w dobrej wierze na działkach stanowiących własność wnioskodawczym chociaż nie mieli tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości stanowiących własność wnioskodawczym, podczas gdy z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów załączonych do pism procesowych oraz dokumentów zawartych w aktach wieczystoksięgowych wynika, że Skarb Państwa, poprzednicy uczestnika postępowania i uczestnik postępowania, nie uzyskali żadnej decyzji ani nie uzyskali żadnej umowy uprawniającej do korzystania w dłuższym okresie czasu z nieruchomości wnioskodawczym w zakresie posiadania służebności przesyłu lub w zakresie posiadania służebności gruntowej na prawach służebności przesyłu co do działek wnioskodawczym w zakresie utrzymywania urządzeń przesyłowych na działkach wnioskodawczym, brak jest tytułu prawnego do korzystania w dłuższym okresie czasu z działek wnioskodawczym, podczas gdy z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika aby posiadanie służebności i linii energetycznych przez Skarb Państwa oraz przez uczestnika postępowania oraz jego poprzedników prawnych oparte było na akcie notarialnym;

c) niezgodne z zasadami logiki i niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego dokonanie ustalenia przez Sąd I instancji w zaskarżonym postanowieniu, że posiadanie służebności przez uczestnika postępowania oraz poprzedników prawnych uczestnika postępowania na działkach wnioskodawczym jest posiadaniem w dobrej wierze, podczas gdy Skarb Państwa, uczestnik postępowania i jego poprzednicy prawni nie mieli żadnego tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości wnioskodawczym w dłuższym okresie czasu;

d) niezgodne z zasadami logiki i niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego dokonanie ustalenia przez Sąd I instancji w zaskarżonym postanowieniu, że posiadanie służebności przez Skarb Państwa, uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych jest posiadaniem w dobrej wierze, podczas gdy uczestnik postępowania i jego poprzednicy prawni pomimo przekształceń własnościowych linii energetycznych i pomimo przejścia własności działek objętych wnioskiem na rzecz wnioskodawców jako osób prywatnych nie występowali do wnioskodawców o ustanowienie służebności przesyłu;

e) niezgodne z zasadami logiki i niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego dokonanie ustalenia przez Sąd I instancji w zaskarżonym postanowieniu, że posiadanie służebności przez uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych jest posiadaniem w dobrej wierze, podczas gdy posiadanie służebności przez uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych nie było oparte na akcie notarialnym;

f) niezgodne z zasadami logiki i niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego dokonanie ustalenia przez Sąd I instancji w zaskarżonym postanowieniu, że posiadanie służebności przez uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych jest posiadaniem w dobrej wierze, podczas gdy posiadanie służebności przez uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych nie było oparte na decyzji wyłączeniowej;

3) obrazę i naruszenie przepisu postępowania art. 233 par. 1 kodeksu postępowania cywilnego oraz art. 236 kpc, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia w szczególności poprzez brak określenia w postanowieniu dowodowym zawartym w protokole rozprawy z jakich konkretnie dokumentów Sąd przeprowadza dowód bowiem Sąd postanowił przeprowadzić dowód z wszelkich dokumentów zawartych w aktach sprawy bez wskazania nazw tych dokumentów;

4) obrazę i naruszenie przepisu postępowania art. 233 § 1 k.p.c., art. 129 § 2 kpc, art. 245 kpc, art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych poprzez ich błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia w szczególności poprzez przeprowadzenie dowodu z dokumentów, które nie zostały poświadczone przy

zastosowaniu klauzuli uwierzytelniającej o treści poświadczam odpis dokumentu za zgodność z okazanym oryginałem zgodnie z art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych, które nie zostały poświadczane przy złożeniu własnoręcznego podpisu pełnomocnika obejmującego imię i nazwisko lub nazwisko pełnomocnika;

5) obrazę i naruszenie przepisów postępowania art. 187 § 1 pkt 1 kpc, art. 187 § 1 pkt 2 kpc, art. 511 § 1 kpc, art. 321 § 1 kpc w związku z art. 13 § 2 kpc, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie ww. przepisów, w szczególności poprzez uwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu podczas gdy zarzut zasiedzenia służebności przesyłu nie został w ogóle sformułowany bowiem w odpowiedzi na wniosek nie ma podpisu pełnomocnika uczestnika postępowania, są tylko jakieś nieczytelne kreski, a podpis pełnomocnika uczestnika postępowania nie zawiera własnoręcznie napisanego imienia i nazwiska lub własnoręcznie napisanego nazwiska;

6) obrazę i naruszenie przepisów postępowania art. 187 § 1 pkt 1 kpc, art. 187 § 1 pkt 2 kpc, art. 511 § 1 kpc, art. 321 § 1 kpc w związku z art. 13 § 2 kpc, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie ww. przepisów, w szczególności poprzez uwzględnienie żądania zasiedzenia służebności przesyłu podczas gdy zarzut zasiedzenia służebności przesyłu nie został w sposób właściwy sprecyzowany i nie powinno być w ogóle badane z uwagi na brak przytoczenia przez uczestnika postępowania okoliczności uzasadniających zarzut zasiedzenia służebności przesyłu, nieobjęcie przez uczestnika postępowania swoimi twierdzeniami dat dziennych przyłączenia do sieci spornych linii energetycznych, nieobjęcie przez uczestnika postępowania swoimi twierdzeniami dat dziennych podłączenia pod napięcie spornych linii energetycznych, niewykazanie przez uczestnika postępowania okoliczności uzasadniających zarzut zasiedzenia służebności przesyłu, niewykazanie przez uczestnika postępowania dat dziennych (dzień, miesiąc, rok) przyłączenia spornych linii energetycznych do sieci energetycznej przedsiębiorstwa, niewykazanie przez uczestnika postępowania dat dziennych załączenia pod napięcie spornych linii energetycznych, poprzez nie przytoczenie przez uczestnika postępowania wszystkich okoliczności uzasadniających zasiedzenie służebności, poprzez nie wskazanie przez uczestnika postępowania daty dziennej początkowej (dzień, miesiąc, rok) rozpoczęcia posiadania służebności przesyłu lub nie wskazanie daty początkowej (dzień, miesiąc, rok) rozpoczęcia posiadania służebności przesyłu, poprzez nie przytoczenie przez uczestnika postępowania okresu posiadania prowadzącego do zasiedzenia, poprzez nie wskazanie przez uczestnika postępowania od jakiej daty dziennej (dzień, miesiąc, rok) należy liczyć zasiedzenie, poprzez nie wskazanie przez uczestnika postępowania w jakiej dacie posiadacz służebności przystąpił do korzystania z trwałego i widocznego urządzenia, poprzez nie wskazanie przez uczestnika postępowania w jakiej dacie dziennej (dzień, miesiąc, rok) przyłączono sporne linie energetyczne objęte wnioskiem do sieci przedsiębiorstwa uczestnika postępowania, poprzez nie wskazanie przez uczestnika postępowania w jakich datach dziennych (dzień, miesiąc, rok), na rzecz jakich podmiotów nastąpiło przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych na poszczególnych poprzedników prawnych uczestnika postępowania, poprzez brak określenia przez uczestnika postępowania pasa służebności podlegającego zasiedzeniu;

7) obrazę i naruszenie art. 2 Konstytucji, art. 21 ust. 1 Konstytucji, art. 21 ust. 2 Konstytucji, zgodnie z którymi Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, co wyraża m. in. zasadę pewności prawa oraz zasadę nie działania prawa wstecz oraz zasadę zaufania obywateli do działań Państwa w zakresie stanowienia i stosowania prawa poprzez ich błędną wykładnię które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia w związku z tym, że Sąd I instancji stwierdził w drodze wykładni że art. 292 k.c., art. 285 k.c. pozwala na zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu;

8) obrazę i naruszenie art. 64 ust 2. Konstytucji, art. 64 ust. 3 Konstytucji, art. 31 ust. 1 Konstytucji, art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej] Polskiej zgodnie z którymi własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istotę prawa własności przy uwzględnieniu zasady równej dla wszystkich ochrony własności i innych praw majątkowych poprzez ich błędną wykładnię, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia w związku z tym, że Sąd I instancji stwierdził w drodze wykładni że art. 292 K.c. w związku z art. 285 K.c. pozwala na zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;

9) obrażę i naruszenie art. 1 Protokołu numer 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie ww. przepisu, w szczególności poprzez błędne przyjęcie, że może nastąpić zasiedzenie służebności na działkach wnioskodawczym, podczas gdy, ograniczenie własności wnioskodawczyni nie jest dokonane w interesie publicznym, podczas gdy, ograniczenie własności wnioskodawczyni jest niezgodne z prawem polskim, ograniczenie własności wnioskodawczyni jest niezgodne z zasadami prawa międzynarodowego, bowiem wnioskodawczyni nie zasądono żadnego ekwiwalentnego wynagrodzenia za to ograniczenie, właściciele nieruchomości obywatele polscy zostali zaskoczeni niejasnymi przepisami oraz niejasną wykładnią orzecznictwa, które regulowało w sposób wsteczny ich prawa i obowiązki oraz przyznało przedsiębiorstwu przesyłowemu dopiero od 2003 roku prawo do nabywania przez zasiedzenie służebności gruntowej, podczas gdy przed 2003 rokiem żaden właściciel nieruchomości nie mógł spodziewać się, że jego na jego nieruchomości może nastąpić zasiedzenie służebności gruntowej lub zasiedzenie służebności przesyłu pomimo brak jasnych i precyzyjnych przepisów pozwalających na zasiedzenie służebności, ustawodawca polski nie uzasadnił w żaden sposób dlaczego przyznał priorytet interesowi społecznemu nad interesem prywatnym podczas gdy można było zachować równowagę pomiędzy interesem prywatnym a interesem społecznym poprzez niedopuszczenie zasiedzenia służebności oraz poprzez ustanowienie służebności odpłatnie za odpowiednim wynagrodzeniem za ustanowienie służebności, przyjęcie zasiedzenia służebności jest zbyt rygorystycznym środkiem do uzyskania prawa do zaspokojenia interesu społecznego do utrzymywania urządzeń energetycznych, podczas gdy jest możliwe uzyskanie tego samego celu poprzez zastosowanie mniej uciążliwego środka w postaci odpłatnego ustanowienia służebności przesyłu;

10) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 292 kc poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w szczególności poprzez bezpodstawne przyjęcie, że doszło do zasiedzenia służebności przesyłu na działkach wnioskodawczym także w zakresie strefy ochronnej i także w zakresie strefy technologicznego korzystania, podczas gdy prawidłowa wykładnia art. 292 kc powinna zakładać, że zasiedzenie służebności przesyłu może nastąpić tylko co do uprawnienia w zakresie korzystania z gruntu pod liniami energetycznymi tylko w zakresie szerokości rozstawu urządzeń energetycznych oraz w zakresie korzystania z gruntu wokół słupów - bo tylko taki zakres służebności polega na korzystaniu z widocznego i trwałego urządzenia - a zasiedzenie służebności przesyłu nie może dotyczyć zasiedzenia prawa służebności przesyłu w zakresie korzystania z gruntu w zakresie strefy ochronnej, w zakresie strefy technicznej oraz nie może dotyczyć zasiedzenia prawa służebności przesyłu w zakresie dokonywania remontów i konserwacji oraz korzystania z ciężkiego sprzętu bo takie działania nie polegają na korzystaniu z widocznego urządzenia i nie są działaniami nieprzerwanymi; podczas gdy zasiedzenie służebności przesyłu lub zasiedzenie służebności gruntowej może nastąpić tylko co do uprawnienia w zakresie korzystania z gruntu pod linią oraz w zakresie korzystania z gruntu wokół słupów w sytuacji gdy wnioskodawca w okresach przeszłych nie korzystał ze sprzętów budowlanych i z maszyn budowlanych w strefie ochronnej, w strefie technicznej, w strefie technologicznego korzystania, podczas gdy z treści materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy nie wynika, czy uczestnik postępowania i jego poprzednicy prawni czy dokonywali remontów i konserwacji linii energetycznych objętych wnioskiem za pomocą maszyn budowlanych i sprzętu technicznego w strefie technicznej w okresach przeszłych oraz z treści materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy nie wynika, czy uczestnik postępowania i jego poprzednicy prawni czy korzystali z maszyn budowlanych oraz sprzętu technicznego w okresach przeszłych ze strefy technicznej i ze strefy ochronnej w okresach przeszłych;

11) naruszenie prawa materialnego art. 5 oraz art. 7 ustawy o księgach wieczystych i hipotece poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez nieuwzględnienie okoliczności, że rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych chroni nabywcę nieruchomości wnioskodawcę, jeżeli nabycie nastąpiło odpłatnie i w dobrej wierze;

12) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 7 k.c., art. 172 k.c., art. 292 k.c., art. 352 k.c., art. 305 (4) k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w szczególności poprzez błędne przyjęcie, że Skarb Państwa, poprzednicy prawni uczestnika postępowania oraz uczestnik postępowania uzyskali posiadanie służebności w dobrej wierze podczas gdy po uchyleniu art. 128 k.c. oraz po uwłaszczeniu przedsiębiorstwa poprzednicy prawni uczestnika postępowania nie uzyskali żadnego tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości uczestnika postępowania, podczas gdy ocena czy posiadanie uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych jest posiadaniem w dobrej

wierze czy w złej wierze powinna dotyczyć całego okresu posiadania służebności i oceny czy w całym okresie posiadania służebności Skarb Państwa, poprzednicy prawni uczestnika postępowania oraz uczestnik postępowania mieli tytuł prawny do bieżącego korzystania z nieruchomości w zakresie posiadania służebności, a nie tylko aby ocena dobrej wiary miała następować tylko w zakresie początkowego momentu wejścia w posiadanie służebności, podczas gdy posiadanie Skarbu Państwa, poprzedników prawnych uczestnika postępowania nie opierało się na akcie notarialnym co wyklucza, aby posiadanie Skarbu Państwa, poprzedników prawnych uczestnika postępowania oraz uczestnika postępowania opierało się na tytule prawnym oraz ich posiadanie nie opierało się na żadnej decyzji wywłaszczeniowej.;

13) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 7 k.c., art. 172 k.c., art. 292 k.c., art. 352 k.c., art. 305 (4) k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w szczególności poprzez błędne przyjęcie, że Skarb Państwa, poprzednicy prawni uczestnika postępowania oraz uczestnik postępowania uzyskali posiadanie służebności w dobrej wierze podczas gdy po uchyleniu art. 128 k.c. oraz po uwłaszczeniu przedsiębiorstwa poprzednicy prawni uczestnika postępowania nie uzyskali żadnego tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości uczestnika postępowania, podczas gdy ocena czy posiadanie uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych jest posiadaniem w dobrej wierze czy w złej wierze powinna dotyczyć całego okresu posiadania służebności i oceny czy w całym okresie posiadania służebności Skarb Państwa, poprzednicy prawni uczestnika postępowania oraz uczestnik postępowania mieli tytuł prawny do bieżącego korzystania z nieruchomości w zakresie posiadania służebności, a nie tylko aby ocena dobrej wiary miała następować tylko w zakresie początkowego momentu wejścia w posiadanie służebności, podczas gdy posiadanie Skarbu Państwa, poprzedników prawnych uczestnika postępowania nie opierało się na akcie notarialnym co wyklucza, aby posiadanie Skarbu Państwa, poprzedników prawnych uczestnika postępowania oraz uczestnika postępowania opierało się na tytule prawnym oraz ich posiadanie nie opierało się na żadnej decyzji wywłaszczeniowej.

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca wniosła o:

1. zmianę w całości punktu 1 zaskarżonego postanowienia z dnia 21.03.2019 roku wydanego przez Sąd Rejonowy w Pile I Wydział Cywilny w sprawie I Ns 328/15 poprzez zasądzenie od uczestnika postępowania (...) Sp. z o. o. na rzecz wnioskodawczym U. B. kwoty 12 787 zł. należności głównej z tytułu wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 12 787 zł. od dnia wydania postanowienia do dnia zapłaty;

2. zmianę w całości punktu 2 zaskarżonego postanowienia z dnia 21.03.2019 roku wydanego przez Sąd Rejonowy w Pile I Wydział Cywilny w sprawie I Ns 328/15 poprzez zasądzenie od uczestnika postępowania (...) Sp. z o. o. na rzecz wnioskodawczyni U. B. kosztów postępowania według norm przepisanych;

3. zmianę w całości punktu 3 zaskarżonego postanowienia z dnia 21.03.2019 roku wydanego przez Sąd Rejonowy w Pile I Wydział Cywilny w sprawie I Ns 328/15 poprzez zasądzenie od uczestnika postępowania (...) Sp. z o. o. na rzecz wnioskodawczyni U. B. kosztów postępowania według norm przepisanych;

ewentualnie w razie oddalenia lub nieuwzględnienia żądań określonych w pkt 1, pkt 2, pkt 3 niniejszej apelacji o:

4. uchylenie zaskarżonego postanowienia z dnia 21.03.2019 roku wydanego przez Sąd Rejonowy w Pile I Wydział Cywilny w sprawie I Ns 328/15 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w instancji odwoławczej według norm przepisanych;

Ponadto niezależnie od żądań określonych w punkcie 1, 2, 3, wniesiono o zasądzenie od uczestnika postępowania (...) Sp. z o. o. na rzecz wnioskodawczyni U. B. kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Uzasadniając zarzut obrazy i naruszenia przepisów postępowania tj. art. 379 pkt 2 k.p.c., art. 89 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c i nieważności postępowania przed Sądem I instancji podniesiono, że wydanie postanowienia merytorycznego przez Sąd I instancji nastąpiło w sytuacji gdy pełnomocnik uczestnika postępowania nie był należycie umocowany gdyż

rzekome podpisy członków zarządu uczestnika postępowania na pełnomocnictwach są bliżej nieokreślonymi kreskami nie będącymi podpisami, gdyż nie zawierają w podpisie własnoręcznie napisanych imion i nazwisk lub nazwisk.

Apelujący szczegółowo argumentował, że „podpis” musi zawierać co najmniej nazwisko przedsiębiorczego czynność prawną (A. Bieliński, Charakter podpisu w polskim prawie cywilnym materialnym i procesowym, Wyd. i, 2007 i powołana tam literatura).

Zdaniem Z. Radwańskiego, na podstawie etymologii słowa „podpis” oraz jego funkcji identyfikacyjnej, uzasadniony jest pogląd, że podpis powinien wyrażać co najmniej pełne nazwisko składającego oświadczenie woli. Cechom tym nie odpowiada tzw. parafa (inicjały) ani inne niż słowa znaki tożsamości (Z. Radwański, S. Grzybowski (red.), System prawa cywilnego, 1.1, pod red. W. Czachórskiego, Ossolineum 1985, s. 624.).

Zdaniem S. Wróblewskiego, podpis to szereg znaków graficznych, które według reguł danego systemu pisania tworzą obraz brzmienia danego nazwiska, a które zamieszczono na dokumencie za pomocą techniki oddającej indywidualne właściwości piszącego. Indywidualizacja osoby podpisującej następuje przez napisanie nazwiska (S. Wróblewski, Prawo wekslowe i czekowe, Kraków 1936, s. 34 i nast.).

Również A. Szpunar wyraźnie wskazuje, że podpis wystawcy weksla musi obejmować co najmniej jego nazwisko (A. Szpunar, Komentarz doprawa wekslowego i czekowego, wyd. 3 zmienione, Warszawa 2001).

Podkreślono, że funkcję indywidualizacyjną pełni, mimo możliwych modyfikacji, jedynie taki znak graficzny o którym możemy powiedzieć że jest podpisem, czyli składa się co najmniej z nazwiska (tak: A. Bieliński, Charakter podpisu w polskim prawie cywilnym materialnym i procesowym, Wyd. 1, 2007 i powołana tam literatura).

Stanowisko dotyczące podpisu obejmującego co najmniej nazwisko jest utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wskazał, że podpis nie może składać się z dowolnych znaków graficznych, ale z liter składających się zasadniczo z imienia i nazwiska osoby, która składa podpis (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 8 marca 2012 r., III CSK 209/11).

Skoro na pełnomocnictwach procesowych uczestnika postępowania nie ma własnoręcznie napisanych nazwisk członków zarządu (...) Sp. z o. o., to uczestnik postępowania nie udzielił skutecznie pełnomocnictw swoim pełnomocnikom, pełnomocnicy uczestnika postępowania nie są należycie umocowani, a co za tym idzie doszło do nieważności postępowania w I instancji.

Pełnomocnictwa procesowe uczestnika postępowania zostały potwierdzone za zgodność z oryginałem przy zastosowaniu formuły potwierdzam za zgodność z oryginałem, taka formuła jest niezgodna z klauzulą uwierzytelnienia wynikającą z art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych.

Z przepisu art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych wynika, radca prawny ma prawo sporządzania poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem. Jest to klauzula uwierzytelnienia różna od klauzuli uwierzytelnienia wynikającej z art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych w zakresie określonym odrębnymi przepisami. Poświadczenie powinno zawierać podpis radcy prawnego, datę i oznaczenie miejsca jego sporządzenia.

Klauzula uwierzytelniająca stanowi formułę umożliwiającą ustalenie, kto, kiedy i gdzie stwierdził istnienie dokumentu o treści identycznej z przedłożonym odpisem (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2011 r. III CZP 70/11, OSNC 2012/6/73 i postanowienie tego Sądu z dnia 20 kwietnia 2012 r., III CZP 13/12, niepubl). Informacji tych nie może zastąpić odnotowanie w protokole i załączenie do akt sądowych odpisu dokumentu niespełniającego wymagań art. 6 ust. 3 zdanie drugie ustawy o radcach prawnych, ponieważ żadna z tych czynności nie wiąże się z porównywaniem oryginalnego pełnomocnictwa z jego odpisem. Tak: Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2013 r. w sprawie IV CZ 99/13.

Do art. 6 u.r.p. dodany został ust. 3, w którym - poza przyznaniem blankietowego prawa sporządzania poświadczeń - określona została konieczna treść poświadczenia; powinno ono zawierać podpis radcy prawnego, datę i oznaczenie

miejsca jego sporządzenia, oraz - na żądanie - również godzinę dokonania czynności, a także ewentualne stwierdzenie, że dokument zawiera cechy szczególne (dopiski, poprawki lub uszkodzenia).

W kodeksie postępowania cywilnego uległ zmianie art. 129, którego treść, zawierająca zobowiązanie strony powołującej się na dokument do złożenia go w oryginale w sądzie jeszcze przed rozprawą, jeżeli zażąda tego strona przeciwna, została uzupełniona postanowieniami umożliwiającymi zastąpienie dokumentu jego odpisem poświadczonym za zgodność z oryginałem przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa. Poświadczeniu takiemu nadany został charakter dokumentu urzędowego. W rezultacie w tym zakresie radca prawny uzyskał uprawnienia równoważne przysługującym notariuszowi na podstawie art. 2 § 2 oraz art. 96-99 Pr.not.

Zmiany wprowadzono także do art. 89 § 1 k.p.c., w którym przysługujące profesjonalnym pełnomocnikom uprawnienie do uwierzytelnienia odpisu udzielonego im pełnomocnictwa rozciągnięto także na inne dokumenty wykazujące ich umocowanie. Poświadczeniu takiemu nie nadano jednak charakteru dokumentu urzędowego, co jest zrozumiałe, gdyż poświadczenie dokumentu pełnomocnictwa i dalszych dokumentów wykazujących umocowanie przez osobę, której to umocowanie dotyczy niesie w sobie niebezpieczeństwo braku bezstronności. Tymczasem czynności o podwyższonym stopniu wiarygodności, a do takich należy sporządzenie dokumentów urzędowych, powinny być wykonywane przez osoby, których czynność ta nie dotyczy (por. art. 84 Pr.not.). Z tego powodu art. 89 § 1 zdanie trzecie k.p.c. przewiduje szczególny tryb weryfikacji podpisu strony na pełnomocnictwie przez zażądanie urzędowego poświadczenia tego podpisu.

Różny charakter prawny nadany poświadczeniu przewidzianemu w art. 129 § 2 i 3 oraz w art. 89 § 1 k.p.c. nie upoważnia jednak do wniosku, że tylko w pierwszym wypadku poświadczenie stanowi realizację uprawnienia przewidzianego w art. 6 ust. 3 u.r.p., natomiast do uwierzytelniania pełnomocnictw i innych dokumentów wykazujących umocowanie nie ma on zastosowania.

W obydwu wypadkach czynność podejmowana przez radcę prawnego, dokonywana na potrzeby postępowania cywilnego, ma identyczny charakter - stwierdzenie, że odpis lub kopia są zgodne z oryginałem. Zawarte w art. 6 ust. 3 u.r.p. odniesienie tego uprawnienia do "okazanych" oryginałów dokumentów, z którego Sąd Okręgowy wywiódł argument, że nie chodzi w nim o pełnomocnictwo, nie uzasadnia tego poglądu. Okazany dokument to dokument, którego oryginał radca prawny osobiście obejrzał, stwierdził jego istnienie i treść. Radca prawny może mieć go w swoim posiadaniu w związku z prowadzeniem sprawy, nie składa go do akt sądowych. Cel ten najwyraźniej zaznacza się w odniesieniu do oryginalnych dokumentów służących w postępowaniu dowodowym, jednak występuje także w wypadku pełnomocnictwa i innych dokumentów potwierdzających umocowanie. Przykładem może być pełnomocnictwo procesowe o szerszym zakresie niż przewidziany w art. 91 k.p.c., np. często stosowane pełnomocnictwo upoważniające do prowadzenia wszelkich postępowań sądowych mocodawcy. Tak też jest zwykle w wypadku dokumentów wykazujących prawidłowość umocowania osób udzielających pełnomocnictwa w imieniu podmiotów, o których mowa w art. 67 k.p.c.

Odnosząc te założenia do istoty poświadczenia należy przyjąć, że wymagania ujęte w art. 6 ust. 3 u.r.p. stanowią elementy stanowiące o istocie poświadczenia, ponieważ umożliwiają ustalenie, kto, kiedy i gdzie stwierdził istnienie dokumentu o treści identycznej z odpisem. Brak któregokolwiek z nich powoduje, że poświadczenie nie ma ustawowo wymaganych cech, nie jest więc wiarygodne. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2011 r. wydana w sprawie. III CZP 70/11.

Brak zamieszczenia przez pełnomocnika uczestnika postępowania prawidłowej klauzuli uwierzytelnienia na odpisie pełnomocnictwa skutkuje tym, że pełnomocnik uczestnika postępowania nie miał prawidłowego umocowania co skutkuje nieważnością postępowania.

W dalszej części uzasadnienia apelacji wnioskodawczyni przedstawiła i rozwinęła szeroką argumentację na poparcie zgłoszonych zarzutów i wniosków.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Sąd Rejonowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Okręgowy podziela, przyjmując je za podstawę własnego orzeczenia z uzupełnieniami poczynionymi w postępowaniu odwoławczym (art. 382 k.p.c.).

Niezasadny był zarzut obrazy i naruszenia przepisów postępowania tj. art. 379 pkt 2 k.p.c., art. 89 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. prowadzącego do nieważności postępowania przed Sądem I instancji. Wbrew wywodom apelacji wydanie postanowienia merytorycznego przez Sąd I instancji nie nastąpiło w sytuacji gdy pełnomocnik uczestnika postępowania nie był należycie umocowany. Podpisy członków zarządu uczestnika postępowania na pełnomocnictwie (kopia k. 56 akt) nie są bliżej nieokreślonymi kreskami i w sposób wystarczający identyfikują osoby podpisane. Wprawdzie brak było w tym dokumencie własnoręcznie napisanych imion i nazwisk lecz znajdowały się znaki graficzne identyfikujące nazwiska osób podpisanych, które oznaczono dodatkowo pieczęciami zawierającymi imiona i nazwiska.

Rację miał apelujący, że podpisem jest co najmniej nazwisko. Na pełnomocnictwie procesowym uczestnika postępowania nazwiska uwidocznione zostały jednak wystarczająco, a zatem uczestnik postępowania udzielił skutecznie pełnomocnictw swoim pełnomocnikom, pełnomocnicy uczestnika postępowania byli należycie umocowani, a co za tym idzie nie doszło do nieważności postępowania w I instancji.

Pełnomocnictwo procesowe uczestnika postępowania zostało nadto potwierdzone za zgodność z oryginałem prawidłowo przez stwierdzenie „potwierdzam za zgodność z oryginałem” oraz z podaniem daty i miejsca tego poświadczenia. Taka formuła była zgodna z wymogami klauzuli uwierzytelnienia wynikającymi z art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych.

Nie można też dopatrzeć się też obrazy i naruszenia przepisów postępowania art. 187 § 1 pkt 1 kpc, art. 187 § 1 pkt 2 kpc, art. 511 § 1 kpc, art. 321 § 1 kpc w związku z art. 13 § 2 kpc, poprzez uwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu. Nie sposób bowiem uznać, iż zarzut zasiedzenia służebności przesyłu nie został w ogóle albo w sposób niedostateczny sformułowany. Podpis umocowanego należycie pełnomocnika uczestnika w odpowiedzi na wniosek nie może być uznany za nieistniejący ze względu na jakość i formę znaków graficznych. Sam zarzut został natomiast sformułowany wyraźnie i wystarczająco z podaniem daty początkowej biegu zasiedzenia (5.12.1990 r.) i okoliczności uzasadniających zarzut (fakt posiadania urzędzeń przesyłowych w dobrej wierze).

Zwraca przy tym uwagę fakt, iż również znak graficzny stanowiący podpis pełnomocnika wnioskodawczyni pod wnioskiem i dalszymi pismami procesowymi nie zawiera nazwiska (k. 14v, k.122 akt). Wady podpisów pełnomocników w okolicznościach sprawy niniejszej należy uznać jednak za nieistotne. Kwestia ta nie była przy tym przedmiotem zarzutów przed sądem I instancji w tym zastrzeżeń zgłaszanych w trybie art. 162 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy nie zgadza się ze stwierdzeniami i argumentacją apelującego, że nie było możliwe stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu po 2008 r. ani służebności gruntowej o treści faktycznie odpowiadającej służebności przesyłu przed rokiem 2008, a więc momentem, kiedy taka instytucja pojawiła się w polskim kodeksie cywilnym. Dopuszczalne jest też zaliczenie okresu posiadania służebności gruntowej o treści faktycznie odpowiadającej służebności przesyłu przed rokiem 2008 r. na poczet biegu terminu zasiedzenia służebności przesyłu upływającego po 2008 r.

Za takim stanowiskiem przemawia szereg argumentów, w tym także i to, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest już pogląd, zgodnie z którym przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa (tak np. Sąd Najwyższy m. in. w uchwale 7 Sędziów z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, LEX nr 458125, w uchwale z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC z 2013 r. nr 12, poz. 139, z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, OSNC z 2014 r. Nr 2, poz. 11, z dnia 6 czerwca 2014 r., III CZP 107/13, BSN z 2014 r., nr 7-8,

s. 3, w wyrokach z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, M. Prawn. z 2006 r., nr 19, z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08, nie publ., w postanowieniach z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 392/08, nie publ., z dnia 22 lipca 2010 r., I CSK 606/09, z dnia 14 listopada 2012, II CSK 120/12, z dnia 6 lutego 2013 r., V CSK 129/12, z dnia 14 czerwca 2013 r., V CSK 321/12, z dnia 26 czerwca 2013 r., II CSK 626/12, z dnia 30 października 2013, V CSK 497/12, z dnia 19 lutego 2014 r., V CSK 190/13, z dnia 4 lipca 2014 r., III CSK 551/13 - nie publ.). Również przed dniem 1 lutego 1989 roku posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe instalacji przesyłowych prowadziło do zasiedzenia służebności. W sytuacji jednak, gdy doszło do niego przed tą datą, zasiadywał ją Skarb Państwa, a jeśli później - to przedsiębiorstwo państwowe lub jego następca (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lutego 2015 roku, IV CSK 293/14).

W uchwale z dnia 22 maja 2013 roku, sygn. III CZP 18/13 Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że konstrukcja prawna służebności przesyłu, wprowadzona z dniem 3 sierpnia 2008 roku, została ukształtowana z jednoznaczną intencją potwierdzenia dotychczasowej praktyki orzeczniczej, która konsekwentnie przyjmowała możliwość ustanowienia na nieruchomości służebności gruntowej, pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na niej urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę wykorzystującego je w swojej działalności gospodarczej oraz możliwość nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o cechach odpowiadających służebności przesyłu, uregulowanej następnie w art. 305¹ – 305⁴ k.c. Sąd Najwyższy wskazał, że celem i rezultatem powyższej praktyki orzeczniczej było ustalenie treści norm prawnych – przepisów o służebnościach gruntowych – w odniesieniu do stanów faktycznych związanych z urządzeniami przesyłowymi oraz, że praktyka ta miała charakter rekonstrukcyjny, nie polegała zaś na tworzeniu prawa. Z perspektywy systemu prawa wprowadzenie art. 305¹ – 305⁴ k.c. oznaczało więc przede wszystkim uszczegółowienie obowiązujących unormowań i nie wiązało się z wprowadzeniem norm prawnych, odbiegających znacznie od norm obowiązujących wcześniej w ramach ogólnej regulacji służebności gruntowych.

Zatem w odniesieniu do służebności przesyłu można rozróżnić dwie konstrukcje – służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu, która mogła zostać nabyta przez zasiedzenie przed dniem 3 sierpnia 2008 roku w oparciu o art. 145 k.c. i art. 292 k.c. oraz służebność przesyłu od dnia 3 sierpnia 2008 roku na podstawie art. 305¹ k.c. i nast. Obydwa te prawa mają analogiczną treść, pełnią te same funkcje, odmienna jest jednak ich podstawa prawna i nie można ich utożsamiać.

Z powyższego wynika więc, że możliwe jest stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści faktycznie odpowiadającej służebności przesyłu, przed rokiem 2008. Tym samym za dopuszczalną uznać należy też możliwość doliczenia okresu wykonywania służebności o takiej treści do zasiedzenia służebności przesyłu.

Zgodnie z przepisem 305⁴ k.c., do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Według przepisu art. 292 k.c., służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio.

Z powyższych przepisów wynika, iż przesłankami nabycia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu jak i służebności przesyłu przez zasiedzenie są: nieprzerwane posiadanie służebności przez właściciela urządzeń; korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia na nieruchomości, która w wyniku nabycia służebności gruntowej (służebności przesyłu) przez zasiedzenie stanie się nieruchomością obciążoną; upływ czasu, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary tego, kto uzyskał posiadanie służebności gruntowej. Przesłanki te muszą być spełnione kumulatywnie. W ocenie Sądu Okręgowego przesłanki te zostały spełnione łącznie.

W niniejszej sprawie linia elektroenergetyczna przebiegająca przez nieruchomość wnioskodawczyni powstała najpóźniej w latach siedemdziesiątych XX w. i to na gruntach Skarbu Państwa. Istnienie linii przed 1990 r. wynikało z dokumentów złożonych przez uczestnika postępowania w postaci protokołu z dnia 15.VI.1971 r. (k. 71-72 akt), protokołu zdawczo odbiorczego z 15.VII.1971r.(k. 75 akt) i paszportu sieci niskiego napięcia z 12.X.1978 (k. 76 akt).

W konsekwencji Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i ustalił, że termin zasiedzenia mógł rozpocząć swój bieg najpóźniej w dniu 7 stycznia 1991 r. Przy czym nie było konieczne precyzyjne

ustalenie daty budowy urządzeń i rozpoczęcia ich eksploatacji skoro do rozpoczęcia biegu zasiedzenia mogło dojść ze względu na przedmiot posiadania (grunt Skarbu Państwa) dopiero po 1.10.1990 r.

Dla rozpoznania zarzutu zasiedzenia wystarczające było ustalenie od kiedy termin zasiedzenia mógł rozpocząć swój bieg. Od tego czasu linia elektoroenergetyczna pozostawała z pewnością czynna. Sam fakt posadowienia i eksploatacji świadczy o korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej, odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Przy badaniu elementu woli (animus) posiadania należy wziąć pod uwagę, że wola (animus) była ukierunkowana na władanie gruntem Skarbu Państwa, a potem wnioskodawczyni w celu eksploatacji urządzeń energetycznych. O istnieniu elementu posiadania w postaci animus, można wnioskować jedynie poprzez analizę zewnętrznych zachowań władającego rzeczą. O istnieniu po stronie przedsiębiorstwa państwowego władającego nieruchomością, której dotyczy wnioski, woli władania nią w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu jednoznacznie świadczy, że przedsiębiorstwo to wybudowało na nieruchomości urządzenia do przesyłu energii, a następnie je eksploatowało i konserwowało.

Z przyjętych przez Sąd Rejonowy prawidłowych ustaleń wynikało zatem, że do nabycia w drodze zasiedzenia służebności przesyłu doszło - przy przyjęciu dobrej wiary – jeszcze z pewnością przed złożeniem wniosku o ustanowienie służebności przesyłu przez wnioskodawczynię. Skoro upływ okresu posiadania wymagany do zasiedzenia służebności następował po dniu 3 sierpnia 2008 r., to uczestnik postępowania nabył służebność przesyłu na podstawie art. 305¹-305⁴ k.c.

Nie były zasadne pozostałe zarzuty apelacji.

W szczególności nie miało miejsca naruszenie art. 2, art. 21 ust. 1 i art. 21 ust. 2 Konstytucji, zgodnie z którymi Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, co wyraża m. in. zasadę pewności prawa oraz zasadę nie działania prawa wstecz oraz zasadę zaufania obywateli do działań Państwa w zakresie stanowienia i stosowania prawa.

Nie może też być mowy o obrazie i naruszeniu art. 64 ust. 2., art. 64 ust. 3, art. 31 ust.1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zgodnie z którymi własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności przy uwzględnieniu zasady równej dla wszystkich ochrony własności i innych praw majątkowych.

Wbrew twierdzeniom apelacji, w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu z zarzutem zasiedzenia służebności o treści służebności przesyłu nie zachodzą wątpliwości interpretacyjne co do stosowania art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. oparte o wskazane wyżej przepisy Konstytucji oraz niżej opisanej Konwencji.

O istnieniu takich wątpliwości interpretacyjnych nie przesądza fakt przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytań prawnych dotyczących zgodności przepisu art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. i art. 285 § 1 i 2 k.c. z treścią art. 64 ust. 2 i 3 oraz art. 21 ust. 1, art. 31 ust. 3 i 2 Konstytucji RP, a także art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Sam fakt zadania tych pytań nie oznacza jeszcze, iż przepisy te mogą być uznane za niekonstytucyjne.

Sąd Okręgowy zauważa, iż obecnie służebność przesyłu jest uregulowana w przepisach art. 305¹ – 305⁴ k.c. Wskazane przepisy zostały dodane dopiero w wyniku nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2008, Nr 116, poz. 731), która weszła w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. Do tej daty w polskim prawie funkcjonowały tylko dwa rodzaje służebności: gruntowe i osobiste, a dopiero po tej dacie pojawiła się służebność przesyłu jako trzeci rodzaj służebności. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia tzw. służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu (por. np. uchwałę z 30.08.1991 r., III CZP 73/91, OSNC 1992/4/53; uchwałę z 10.01.2002 r., II CKN 639/99, LEX nr 53135; uchwałę z 17.01.2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003/11/142; uchwałę z 7.10.2008 r., III CZP 89/08, niepub.).

Przyjmuje się, że w wyniku posiadania urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorstwo państwowe, zarówno w imieniu Skarbu Państwa (przed dniem 1 lutego 1989 r.), jak i w imieniu własnym po tej dacie, może dojść do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jak i służebności przesyłu w rozumieniu art. 305¹ k.c. – w zależności od tego, kiedy upłynął okres posiadania niezbędny do zasiedzenia tego prawa. Niewątpliwie zbliżony charakter tych praw uzasadnia bowiem przyjęcie, że posiadanie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jak i posiadanie służebności, może łącznie prowadzić do nabycia tego ostatniego przez zasiedzenie. W istocie bowiem, sytuacja faktyczna posiadacza w przypadku realizacji obu tych uprawnień jest identyczna i polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, Nr 12, poz. 139; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10, LEX Nr 1096048; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012 r., III CZP 93/11; LEX Nr 1136115; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05, LEX Nr 181257; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, LEX Nr 496363; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2010 r., III CZP 108/10, LEX Nr 688690; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 70/09, OSNC 2010, Nr 5, poz. 64). Należy zatem w pełni podzielić dominujące w orzecznictwie poglądy dopuszczające nabycie w/w praw przez zasiedzenie, jak również doliczanie okresu posiadania realizowanego na rzecz Skarbu Państwa do okresu posiadania realizowanego na własną rzecz przez przedsiębiorstwa państwowe i ich następców prawnych. Do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych (art. 305⁴ k.c.). Z tych względów w niniejszej sprawie zastosowanie mają przepisy dotyczące zasiedzenia służebności gruntowej (art. 292 k.c.) i odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie.

Należy zauważyć, że przesłankami nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie są: posiadanie nieruchomości w granicach służebności, upływ terminu zasiedzenia oraz istnienie trwałego i widocznego urządzenia. Zgodnie bowiem z treścią art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Przesłanką nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie jest, tak jak w wypadku nabycia przez zasiedzenie własności rzeczy, jej posiadanie. Jednak dla służebności ustawodawca unormował w sposób szczególny tę przesłankę stanowiąc w art. 352 § 1 k.c., iż kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności.

Służebność gruntowa jest jedynym ograniczonym prawem rzeczowym, które może powstać ex lege w wyniku zasiedzenia, na zasadach określonych w art. 292 k.c. Nabycie służebności gruntowej przez zasiedzenie następuje na rzecz jej posiadacza, czyli tego kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności (art. 352 k.c.). Nie ma wątpliwości, że po dniu 3 sierpnia 2008 r. nieruchomość może być umownie obciążona służebnością na rzecz przedsiębiorstwa wykorzystującego urządzenia przesyłowe, a identyfikowanie dla tej służebności nieruchomości władnącej byłoby nie tylko zbędne, ale nawet sprzeczne z jej ustawową konstrukcją. Możliwe jest zatem nabycie przez zasiedzenie przed dniem 3 sierpnia 2008 r. służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ustanawianej nie na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej, bo tej w ogólnie nie należy identyfikować, ale bezpośrednio na rzecz Skarbu Państwa (do 31 stycznia 1989 r.) albo przedsiębiorcy przesyłowego (od 1 lutego 1989 r.).

Władanie cudzą nieruchomością przez Skarb Państwa, w tym uzyskane w ramach sprawowania władztwa publicznego, może być posiadaniem samoistnym prowadzącym do zasiedzenia. Korzystanie z cudzej nieruchomości przez przedsiębiorstwa państwowe, winno być oceniane na podstawie przepisów prawa cywilnego, w tym art. 336-352 k.c. Przepisy te miały zastosowanie do wszystkich podmiotów z takim ograniczeniem, że do wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11) nowelizującej przepis art. 128 k.c., przedsiębiorstwa państwowe nie mogły być podmiotami praw rzeczowych, lecz wykonywały je w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. Dopiero znowelizowanie art. 128 k.c. umożliwiło państwowym osobom prawnym nabywanie własności nieruchomości i ograniczonych praw rzeczowych nie do zasobu Skarbu Państwa, lecz do własnego majątku. Tym samym, jeśli nawet przedsiębiorstwo państwowe, jako osoba prawna wykonywało przed 1 lutego 1989 r. na cudzej nieruchomości akty władania świadczące o posiadaniu nieruchomości w zakresie treści służebności to podmiotem, na

rzecz którego akty te należało zaliczyć ze skutkiem w postaci nabycia służebności był Skarb Państwa. Przedsiębiorstwo państwowe mogło nabyć służebność do swego majątku zatem dopiero po dniu 1 lutego 1989 r.

Powoływanie się na służebność gruntową o treści służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 r. znajduje zatem podstawy prawne i pozwala, w zmienionych stosunkach społeczno-gospodarczych i po transformacji ustrojowej mającej miejsce w 1989 r. godzić sprzeczne interesy właścicieli nieruchomości, na których znajdują się urzędnia przesyłowe oraz przedsiębiorstw przesyłowych (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 lutego 2015 r., II CSK 310/14, Legalis nr 1213112). Zgodnie z konstytucyjną zasadą podziału władzy Sądy są powołane do stosowania prawa stanowionego przez władzę ustawodawczą działając na podstawie Konstytucji oraz ustaw (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP). Wykształcona przez judykaturę konstrukcja służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu miała ze swej natury charakter interpretacyjny, a jej celem i rezultatem było ustalenie treści norm prawnych wyrażonych w przepisach o służebnościach gruntowych w odniesieniu do stanów faktycznych związanych z urządzeniami przesyłowymi.

Z perspektywy systemu prawa wprowadzenie przepisów art. 305¹ – 305⁴ k.c. oznaczało przede wszystkim uszczegółowienie obowiązujących unormowań i nie wiązało się z wprowadzeniem norm prawnych, odbiegających znacznie od dotychczas obowiązujących w ramach ogólnej regulacji służebności gruntowych (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013 nr 12 poz. 139; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2013 r. II CSK 626/12, Lex nr 1341262). Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że interpretacja obowiązujących przed wprowadzeniem instytucji służebności przesyłu przepisów art. 285 k.c. i następnych była niewłaściwa i miała charakter rozszerzający oraz by godziła w zasadę pewności prawa, zaufania między obywatelem a państwem i zasadę ochrony praw nabytych.

Nie sposób przy tym przyjąć, że uwzględnienie przez Sąd I instancji zarzutu zasiedzenia naruszyło zasadę zamkniętego katalogu (numerus clausus) ograniczonych praw rzeczowych. Jak już wyżej bowiem wskazano mimo ujawniających się na gruncie obecnej regulacji kodeksowej różnic w zakresie konstrukcji prawnej pomiędzy służebnością przesyłu a służebnością gruntową, egzemplifikujących się przede wszystkim w braku powiązania służebności przesyłu z nieruchomością władnącą, należy podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego zasadnie przyjmuje się, iż na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. możliwe było obciążenie nieruchomości służebnością gruntową odpowiadającą swą treścią służebności przesyłu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 października 2008 r. (III CZP 89/08 LEX nr 458125, Biul.SN 2008/10/7, M.Prawn. 2014/18/980): „Ustanowienie służebności przesyłu następuje na rzecz przedsiębiorcy, a jej nabycie w drodze zasiedzenia następuje przez przedsiębiorcę, a nie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej lub przez takiego właściciela. Przy instytucji przesyłu kategoria "nieruchomości władnącej" w ogóle nie występuje. Oznaczenie takiej nieruchomości jest więc dla ustanowienia lub nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu niepotrzebne.” Sąd Okręgowy pogląd ten podziela z tym uzupełnieniem, iż do dnia 3 sierpnia 2008 r. zakłada się domniemane istnienie nieruchomości władnącej przedsiębiorcy przesyłowego lub Skarbu Państwa. Oznacza to, że uczestnik był zwolniony od wskazywania nieruchomości władnącej, choć taką nieruchomość niewątpliwie posiadał i może być ona wskazana. Konsekwentnie nie jest przeszkodą w stwierdzeniu zasiedzenia omawianej służebności przesłanka w postaci zwiększenia użyteczności takiej nieruchomości, gdyż ustanowienie służebności gruntowej na prawach służebności przesyłu ma na celu zwiększenie użyteczności przedsiębiorstwa (w skład którego wchodzi także nieruchomości wykorzystywane na cele przesyłowe), a nie skonkretyzowanej nieruchomości władnącej lub jej oznaczonej części.

Nie jest przekonując argument, że koncepcja dopuszczająca zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu narusza konstytucyjną oraz konwencyjną zasadę ochrony własności (art. 21 ust. 1 Konstytucji RP i art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności). Taki zarzut można by przecież postawić w każdym przypadku zasiedzenia każdej służebności gruntowej, która z definicji stanowi ingerencję w cudzą nieruchomość, powstaje ex lege i zazwyczaj przy sprzeciwie właściciela gruntu. Ochrona własności nie jest bezwzględna, gdyż w myśl art. 64 ust. 3 Konstytucji własność może być ograniczona w drodze ustawy. Podobnie, w

art. 1 ust. 2 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności przyznano państwu prawo do stosowania takich ustaw, jakie uzna za konieczne do uregulowania sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym lub w celu zabezpieczenia uiszczania podatków bądź innych należności lub kar pieniężnych. Ustawowe ograniczenie prawa własności przewidują przepisy kodeksu cywilnego o zasiedzeniu, zaś zgodność z Konstytucją (m.in. z art. 2, art. 21 ust. 1 i art. 64) art. 172 k.c., przewidującego możliwość nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości, potwierdził wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 grudnia 2005 r., SK 61/03 (publ. OTK-A 2005/11/136).

Ubocznie można zauważyć, że wprawdzie termin zasiedzenia nieruchomości (także służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu) posiadanej samoistnie przez Skarb Państwa nie biegnie, jeżeli właściciel nie mógł skutecznie dochodzić jej wydania (art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c. – uchwała całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 26 października 2007 r. III CZP 30/07 OSNC 2008/5/43) to jednak Sąd Najwyższy wyjaśnił już (przykładowo w postanowieniu z 13 czerwca 2013 r. IV CSK 672/12 nie publ., LEX nr 1360293 i z 6 marca 2015 r. III CSK 192/14 nie publ., LEX nr 1666021), że w okresie obowiązywania art. 177 k.c. (wyłączającego możliwość zasiedzenia nieruchomości Skarbu Państwa) nie było regulacji wykluczającej generalnie możliwość kwestionowania posiadania nieruchomości (odpowiednio – służebności gruntowej) prywatnej przez Skarb Państwa. Nie ma zatem podstaw do nadmiernego uogólniania, że wyłączone były w tamtym czasie roszczenia windykacyjne i negatoryjne przeciwko Skarbowi Państwa.

Sąd Okręgowy zauważa także, że art. 292 k.c. nie jest regulacją nową, a dopuszcza on przecież możliwość nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie, o ile polega ona na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia (w orzecznictwie wypracowano przy tym stanowisko, że urządzenie to musi być wykonane przez posiadacza służebności – por. uchwałę (7) Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11, publ. OSN 2011/12/129). Tym samym, właściciel gruntu, na którym inna osoba wzniosła trwałe i widoczne urządzenie oraz z niego korzysta, zawsze musi liczyć się z możliwością zasiedzenia służebności gruntowej, o ile taki stan rzeczy toleruje przez określony ustawowo czas.

W orzecznictwie sądowym przepisy o służebnościach gruntowych poddaje się szerokiej wykładni, dopuszczając możliwość ich stosowania przez analogię. W związku z problemami rozważanymi w niniejszej sprawie trzeba wspomnieć o sytuacjach ustanawiania służebności gruntowych w relacjach między właścicielami nieruchomości sąsiednich, z których jedna ma bezpośredni dostęp do sieci wodociągowej, elektrycznej czy innej, a właściciel drugiej chce taki dostęp uzyskać i w tym celu ubiega się o obciążenie nieruchomości przylegającej do sieci, lub także dalszych, kolejnych nieruchomości oddzielających jego nieruchomość od niej, służebnością polegającą na doprowadzeniu po nich właściwych urządzeń w celu zaopatrzenia jego nieruchomości w wodę, energię lub w celu stworzenia dla niej warunków dla świadczenia mu usług telekomunikacyjnych. Pogląd o dopuszczalności uregulowania tego rodzaju stosunków między współwłaścicielami przez zastosowanie per analogiam przepisów o służebności gruntowej został wyrażony na gruncie prawa rzeczowego w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1962 r., II CR 1006/62 (OSP i KA 1964, poz. 91), a w okresie obowiązywania kodeksu cywilnego został podtrzymany w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1965 r., III CO 34/65 (OSNC 1966, nr 7-8, poz. 109) oraz w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1991 r., III CZP 73/91 (OSNCP 1992, nr 4, poz. 53). Możliwość zastosowania do powyższej sytuacji per analogiam przepisów o służebności gruntowej nie budziła i nie budzi większych wątpliwości, gdyż nie wiąże się z odstępieniem od ustawowej konstrukcji służebności gruntowej. Służebność o rozważanej treści niewątpliwie zwiększa użyteczność nieruchomości władnącej (art. 285 § 2 k.c.), a jej wykonywanie ma dla obu nieruchomości znaczenie odpowiadające określonemu w art. 285 § 1 k.c. (vide: uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 8 kwietnia 2014 r., sygn. akt III CZP 87/13, Legalis numer 797812).

Sąd Okręgowy nie podzielił zatem zarzutów apelacji wnioskodawczyni naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów art. 292 k.c., art. 285 k.c. i art. 172 k.c., które sprowadzały się do zanegowania stanowiska Sąd I instancji, co do tego, iż doszło do zasiedzenia służebności przesyłu przez uczestnika.

W niniejszej sprawie nie może budzić wątpliwości, że poprzednik prawny uczestnika i w końcu uczestnik (...) sp. z o.o. byli posiadaczami służebności w przedstawionym wyżej rozumieniu w dobrej wierze przez wymagany do zasiedzenia okres, gdyż korzystali z nieruchomości stanowiącej własność pierwotnie Skarbu Państwa, a następnie wnioskodawczyni w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej, przy czym władanie w zakresie służebności gruntowej było wykonywane dla potrzeb przedsiębiorstwa. Czas wymagany do zasiedzenia i upłynął przy tym już po 3 sierpnia 2008 r. (7 stycznia 2011 r.).

Nie mogło mieć miejsca w związku z tym naruszenie prawa materialnego art. 5 oraz art. 7 ustawy o księgach wieczystych i hipotece poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez nieuwzględnienie okoliczności. Rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych nie chroniła nabywającej nieruchomości od Skarbu Państwa wnioskodawczyni przed skutkami zasiedzenia skoro w chwili nabycia nieruchomości termin zasiedzenia jeszcze nie upłynął i do zasiedzenia nie doszło.

Nie miało też miejsca naruszenie prawa materialnego, tj. art. 7 k.c., art. 172 k.c., art. 292 k.c., art. 352 k.c., art. 305 (4) k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w szczególności poprzez błędne przyjęcie, że Skarb Państwa, poprzednicy prawni uczestnika postępowania oraz uczestnik postępowania uzyskali posiadanie służebności w dobrej wierze.

Wbrew wywodom apelacji ocena czy posiadanie uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych jest posiadaniem w dobrej wierze czy w złej wierze nie obejmuje całego okresu posiadania służebności lecz to czy w chwili objęcia nieruchomości we władanie w zakresie służebności działali w uzasadnionym przekonaniu, że mieli tytuł prawny do korzystania z nieruchomości w tym zakresie. Ocena dobrej wiary w zakresie początkowego momentu wejścia w posiadanie służebności na gruncie Skarbu Państwa przez poprzedników prawnych uczestnika postępowania pomimo, że posiadanie to nie opierało się na akcie notarialnym nie jest wykluczona. Rozważania dotyczące dobrej wiary przedstawione przez sąd I instancji Sąd Okręgowy przyjmuje w całości za własne bez potrzeby ich powtarzania.

Mając na uwadze powyższe, apelację oddalono, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c., obciążając nimi wnioskodawczynię, jako przegrywającą to postępowanie. Interesy wnioskodawczyni i uczestnika postępowania były sprzeczne również na etapie postępowania apelacyjnego, przy czym apelacja została oddalona, a więc to wnioskodawczynię należało uznać za przegrywającego spór. Na wskazane koszty złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika uczestnika, które ustalono według stawki minimalnej (240 zł), na podstawie § 5 punkt 3 w związku z § 10 ust. 1 punkt 1 w związku z § 15 ust. 1 do 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2018, poz. 265).

Anna Paszyńska-Michałowska Jarosław Grobelny Agata Szlingiert